

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, — przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto oszczędności 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejaka Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 lamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr. na 3-ej stronie 6 lam. 25 gr. na 2-ej stronie 6 lam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, środa 20 kwietnia 1927 r.

## Przeciwko naruszeniu niedzieli.

„Sanatorzy moralni”, mimo nadawania sobie tak często pozoru ludzi religijnych, odstawiają jednak raz poraz swoje oblicze masonskie i antyreligijne, a wtedy na nic wszelkie sztuczki reklamarskie, z powoływaniem się na takich czy innych dostojników Kościoła. Społeczeństwa pozory te nie wywiodą w pole, raczej przeciwnie utwierdzi się ono tem mocniej jeszcze w swej opinii, jaką sobie wytworzyło o teraźniejszej naprawie Rzeczypospolitej.

Taktem odsonięciem właściwego oblicza na krótką chwilę jest też poniekąd planowany zamach na obowiązek święcenia niedzieli w handlu publicznym, przez zniesienie tego obowiązku w godzinach porannych i ewentualnie także południowych. Więści o rzekomem istnieniu takich zamiarów w sferach rządowych który przeniknęły do prasy, nie zostały dotąd odwołane ani też sprostowane. Coś więc prawdy w tem musi być.

Za naszej młodości, przed laty 30 tu i 40 tu, mieliśmy tutaj także zwyczaj uprawiania handlu w niedzielę i święta w godzinach porannych i południowych lecz potem zwyczaj ten ustał wskutek usilnych starań młodzieży kupieckiej i dzięki wydatnemu poparciu całego społeczeństwa. Poszliśmy wówczas jedynie za przykładem kulturalniejszego Zachodu, a dzisiaj mielibyśmy się znowu wracać o tyle dziesiątków lat wstecz? Tak przecież lubimy zazwyczaj imponować światu na szym postępem kulturalnym i cywilizacyjnym!

Ale obecnie ma się rzecz zgoła inaczej — w ra chubę wchodzi tu bowiem interes żydowski. Święcić sobotę i niedzielę także wydaje się Żydom jednak za wiele, więc zaczynają naciskać na rząd przez czynniki od nich zależne, żeby przywrócił stan dawniejszy, to jest żeby w niedzielę był również dozwolony handel publiczny, choćby przez kilka godzin. A jeśli chrześcijańscy kupcy i handlarze (w niedzielę nie zechcą skorzystać z tego uprawnienia, to tem lepiej dla Żydów, bo ułatwi im się przez to tylko współzawodnictwo i z czasem pozbędą się zupełnie zleniawionej konkurencji kupiectwa chrześcijańskiego. Powstające z takim trudem handel i rzemiosło polskie w innych dzielnicach zostałyby odrazu podcięte; im bowiem ułatwiło tam choć powolny rozwój właśnie to, że Żydzi mają obecnie pozamykane sklepy przez dwa dni w tygodniu — w sobotę z własnej woli, a w niedzielę wskutek przepisu państwowego — podczas gdy chrześcijanie zamykają je tylko w niedzielę.

Dlatego to Żydzi tak usilnie zabiegają o usunięcie lub conajmniej o złagodzenie tego przepisu i żywią nadzieję, że im się to przy obecnych wpływach na rząd oraz sfery rządowe zapewne uda.

Zdawaćby się mogło, sądząc z niektórych pozorów zapewne i u nas niejednemu, mianowicie zaś tym, którzy uprawiają handel po mniejszych miastach, iż także zwolnienie choćby na kilka godzin handlu w niedzielę byłoby dla nich całkiem wcale dogodne i korzystne. Wiesz bowiem ma czas na uskutecznienie swoich zakupów przedewszystkiem w niedzielę, a skoro w ten dzień w mieście nic nabyć nie może, to potem pokrywa swoje zapotrzebowania u wszelkiego rodzaju domokrążców i handlarzy wędrownych. Tak się niestety dzieje dosyć często. Ale dlatego żadną miarą nie możemy pragnąć zniesienia przymusu święcenia niedzieli, tylko conajwyżej powinniśmy się domagać wydania przepisów ograniczających handel domokrążny, tak jak to widzimy na Zachodzie. Jest to nawet konieczne, oraz dla uporządkowania naszych stosunków gospodarczych w kraju, a powtóre dla przeprowadzenia należytego systemu podatkowego. A co do wsi, to spokojnie przypuszczać można, że powoli i ona przywyknie do robienia swych zakupów dzień poprzedni najprawdopodobniej w sobotę.

Dalej jeszcze naruszenie u nas przepisu o święceniu niedzieli nietylko że godziłoby w nasze uczucia katolickie, ale miałoby także niewątpliwie ten skutek, że osiedlanie się Żydów w naszej dzielnicy przybierałoby wtedy powoli coraz większe rozmiary. Dzisiaj chroni nas przed tem właśnie ów przepis, który tutaj przez nasze władze zapewne jest daleko lepiej przestrzegany, niż to się dzieje gdzieindziej. A ponadto pamiętać przecież powinniśmy i o ten, że powoli już w naszych miastach i miasteczkach daje się odczuć brak miejsca dla naszych kupców i rzemieślników. Następne zaś pokolenie odczuje tem brak niewątpliwie jeszcze dotkliwiej i będzie musiało kierować krok w

## W obronie obrońcy Lwowa.

O odroczenie wyborów. — Powstrzymanie pochodu armji północnej w Chinach.

Lis: obywateli z Krakowa do marszałków sejm i senatu. Z Krakowa do marszałka sejm i senatu wysłano następujący list. Generał broni, obrońca Lwowa, szef misji wojskowych w Paryżu, szef sztabu generalnego w wojnie bolszewickiej, organizator i współtwórca zwycięstwa pod Warszawą, dowódca wojsk wiernych złożonej przysięgę w czasie wypadków majowych, żołnierz i obywatel, którego imię z wdzięcznością i czcią wymawiane było przez cały naród, Tadeusz Rozwadowski przebywa od dziesięciu miesięcy w więzieniu śledczym, oskarżony publicznie o nadużycia i bezczeszczenie w bezkarnie puszczanej w obieg broszurce zatytułowanej „Zbrodniarze”.

W grudniu 1926 r. sąd wojskowy orzekł, że niema powodu do dalszego aresztu śledczego, jednak prokurator zasłonił się względami wojskowymi i w szorstkiej wagi i uznał dalszy areszt za konieczny.

Uznając tajemniczość sprawy, rozdźwięk w orzeczeniach miarodajnych, wreszcie niebываłe przeciągnięcie śledztwa za czynniki w najwyższym stopniu demoralizujące opinię publiczną i podkopując powagę władz państwowych, my niżej podpisani domagamy się jak najszybszego wygotowania aktu oskarżenia przeciw gen. Rozwadowskiemu, w każdym zaś razie uwolnienia generała, który może i chce odpowiadać z wolnej stopy.

Kraków, w marcu 1927 r.

List ten podpisany został przez Związek Hallerczyków z gen. Józefem Hallerem na czele, przez 30 stowarzyszeń i kilka tysięcy obywateli z Krakowa, Poznania i Lublina (Lwów już przedtem wystąpił z analogiczną akcją). Wśród podpisów znajdują się nazwiska dwóch księży biskupów, prezesa Akad. Umiej., senatorów i posłów, przedstawicieli duchowieństwa, profesorów uniwersytetów i wybitnych obywateli ze wszystkich warstw społeczeństwa.

krok coraz dalej na Wschód, gdzie w handlu i przy myśle niema jeszcze takiego wypełnienia. Czy dla służyła akcja żydowska i nacisk na rząd nie zmierzają właśnie ku temu, żeby zagrozić kierowaniu się naszym na Wschód. Żydzi śnąć są przezorni i chcą być po prostu lepiej przygotowani do czekającej ich walki konkurencyjnej.

Naszą tedy powinnością jest bronić się stanowczo przeciwko naruszeniu niedzieli. Z tego, ku czemu to zmierzają, musimy sobie jaknajwyraźniej zdawać sprawę. A co do „sanatorów moralnych”, którzyby w tym wypadku może chętnie poszli na rękę roszczeniom żydowskim, to czemuż zdołaliby to uzasadnić, skoro jeszcze niedawno przemawiali za wprowadzeniem nowych świąt, co prawda nie-chrześcijańskich!

## Wiadomości z Polski i ze świata.

Tragiczna śmierć górników. W jednej z kopalń położonych koło Villers le Bouillet wskutek urwania się windy kopalnianej zginęło 3 górników.

Epidemia samobójstw w Niemczech. 11 b. m. odebrało sobie życie w Berlinie 8 osób. W marcu zakończyło samobójstwem 147 osób, w tem 7 dzieci. W początkach kwietnia odebrało sobie życie dwóch chłopców.

Tego jeszcze nie było. Gaz. Warsz. Por. pisze: W sprawie okólnika ministerjum komunikacji, polecającego zamieszczanie wszelkich ogłoszeń urzędowych w „Głosie Prawdy” ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

„Projekt omawianego rozporządzenia, będący w przygotowaniu bez wiedzy ministra i właściwego dyrektora departamentu, wykradziono i podano do publicznej wiadomości.

Projekt ten był sprzeczny z uchwałami rady ministrów z dnia 11 lutego 1924 r. i 26 maja 1926 roku, które przyznają P. A. T. icznej prawo wyłącznego pośrednictwa w publikowaniu płatnych ogłoszeń władz państwowych w pismach, wychodzących na terenie Rzeczypospolitej, a zarazem wzbraniają poszczególnym urzędom stawianie żądań wobec P. A. T. ej o umieszczenie ogłoszeń w pewnych pismach.

Jak wyżej wspomniano, projekt tego rozporządzenia — bez wiedzy, a temsamem bez zgody p. ministra

Pogłoski o zamiarze odroczenia wyborów Sejmu. „Rzeczypospolita” donosi, iż w tonie rządu przeważają tendencje do odroczenia terminu wyborów przez przedłużenie kadencji obecnego Sejmu. Rząd projektuje, aby budżet lat 1928/29 był rozpatrzony przez obecne Izby. Jak wiadomo, przedłużenie kadencji obecnego Sejmu mogłoby nastąpić w trybie przepisany dla dokonania zmian w konstytucji uchwałą większości  $\frac{2}{3}$  głosów.

Po kradzieży w Królewskiej Hucie. Rozeszły się pogłoski jakoby sprawcą kradzieży półtora milj. zł. na pocztę w Król. Hucie Karola Kesslera schwymano w Częstochowie. Policja niemiecka zarządziła rewizję u brata Kesslera w Bytomiu, który uciekł bez śladu. Nie znaleziono go także w Berlinie dokąd miał wyjechać na zawody bokserskie. Świadczy to, że kradzież uplanowano.

W Król. Hucie aresztowano oprócz dyrektora poczty Trochę, sekretarza oraz dwóch woźnych. — Komisja ministerjalna stwierdziła niedbałość ze strony władz.

Zmienne szczęście wojenne w Chinach. Ofensywa wojsk północnych została powstrzymana przez Czan Kai-Czeka. Oddziały armji północnych, które przekroczyły Jang Tse-Kiang, zostały wycofane na brzeg północny. Nanking jest jednak wciąż jeszcze zagrożony.

Wykłączenie Czan Kai-Czeka. Międzynarodówka komunistyczna ogłasza odezwę, nazywającą gen. Czan-Kai-Czeka zdrajcą rewolucji chińskiej i sojusznikiem imperialistów, oraz, wzywającą robotników wszystkich krajów do przeszkodzenia wszelkimi sposobami transportom broni i wojska do Chin.

Po rozwiązaniu związków komunistycznych w Szanghaju Czan — Kai — Czek zamierza utworzyć nowy rząd, umiarkowany.

komunikacji — nie był wogóle wysłany z ministerjum. Dochodzenie jest w toku.

Wyjaśnienie to rzuca charakterystyczne światło na stosunki panujące w ministerjach. Okazuje się, że możliwe jest opracowanie w definitywnej formie okólnika ministerjalnego bez wiedzy i woli nietylko ministra, ale nawet dyrektora departamentu. Tego jeszcze nie było.

Paderewski w Australji. Do Sidney przybył w turnee koncertowym Ignacy Paderewski, przyjęty na przystani olbrzymią owacją kwiatową przez publiczność.

Rokowania polsko-litewskiej. Urzędowa agencja lotewska „Leta” potwierdza wiadomość, podaną przez niektóre dzienniki angielskie iż rząd litewski istotnie zawiadomił Anglię o gotowości podjęcia bezpośrednich rokowań nietylko gospodarczych ale też i politycznych z Polską.

Samochód zderzył się z wielbłądami. Marszałek Franchet d'Esperay, odbywający podróż inspekcyjną po Maroku, uległ oryginalnemu wypadkowi. Pod miastem Mazagan samochód marszałka, wyjeżdżając niespodzianie z zakrętu górskiej drogi, zderzył się ze stadem wielbłądów.

Generał Franchet odniósł tylko silne kontuzje. Adjutant jego doznał tak ciężkich obrażeń, że musiano przewieźć go do najbliższego szpitala.

Wszystcy „biorą” w Chinach. Według doniesień rosyjskich z Pekinu, Bank Szanghajsko Hongkongski wypłacił Czung Tso Linowi 400 tysięcy funtów szterlingów z rachunku angielskiego inspektora celnego Englena. Suma ta miałaby być „wynagrodzeniem” dla Czung-Tso-Lina za przeprowadzoną przez niego ofensywę przeciwko wojskom kantoniskim.

Piorun przez radjo. W Stanisławowie w mieszkaniu dyrektora miejscowej rafinerji spirytusu zdarzył się następujący wypadek.

Gdy podczas burzy rodzina dyrektora słuchała koncertu radjowego, nagle w głośniku aparatu zabłysło oślepiające światło i rozległ się huk, a po chwili spostrzeżono, że cały aparat stoł w płomieniach.

Jak się okazało, przyczyną eksplozji było połączenie drutu uziemienia nie wprost z ziemią, lecz z przewodem od piorunochrona.

Rzeczpospolita Dziennik Pomorski



Trup starca w rzee. Z rzeki Bielezy w pobliżu wsi Osowice wydobyte zostały zwłoki mieszkańca tej wsi Mikołaja Niedzwiedzkiego 70 lat. Oznak gwałtownej śmieci na trupie nie znaleziono.

### Bank Polski plaści

dnia 15 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	48,27 zł.
100 guld. gd.	172,35 zł.
100 rmk.	210,73 zł.
Franki szwajc.	171,39 zł.

### Giełda zbożowa.

16 kwietnia 1927 r.

Zyto 100 kg.	41,35—42,35 zł.
Pszenica " "	51,00—54,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc. " "	60,00—61,00 zł.
" " 65 " "	58,00—62,50 zł.
" " pszena 65 proc. " "	76,25—79,25 zł.
Jęczmień " "	31,00—34,00 zł.
Jęczmień browar. " "	34,25—37,25 zł.
Owies " "	33,50—34,50 zł.
Ospa żyt. " "	28,00—29,00 zł.
Ospa pszena " "	27,00—28,50 zł.
Groch Wiktorja " "	78,00—88,00 zł.
Słoma żytna pras. ctr.	2,75—3,00 zł.
Siano luzne " "	8,00—8,80 zł.

### Poznańska targowica miejska.

Urząd. not. cen Komisji Targowej  
z dnia 16 kwietnia 27.

1. Stadniki: gatunek I. 000—000 zł, II. 188—144 zł, III. 120—130 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 130—134 zł, II. 116—120 zł, III. 80—100 zł.
3. Cieleta: gatunek I. 000—000 zł, II. 000—170 zł, III. 156—160 zł, IV. 148—150 zł, V. 138—140 zł.
4. Swinie: gatunek I. 000—000 zł, II. 208—212 zł, III. 204—206 zł, IV. 196—200 zł, V. 180—188 zł. Maciory 160—190 zł.
5. Jałowlki i krowy: I. 000—000, II. 154—158, III. 144—148, IV. 126—130, V. 96—108 zł.

### Z życia tow. Polek.

Dnia 7 bm. niestety przy małej liczbie słuchaczy, bo pan zebrano się tylko 20 Ks. radca Makowski mówił o „Malarstwie Pomorskim”. Przechodził kolejno obrazy w głównych kościołach na Pomorzu, zaznając mając nas za malarzami od 12 wieku i wymieniając Millera, Hahna, Stecka, Schulca, zatrzymując się dłużej przy Chodowieckim, dzieląc się z nami owocem swej zmudnej a znanej już szerszemu ogółowi prac literackich o których i zagranicą wspomina z uznaniem.

Szkoda, że tak mało młodych panien należy do tow. Polek, bo wykłady tam są prawdziwie kształcające i podnoszące umysł do wyższych ideałów i zachęcające do samokształcenia.

Szkoda doprawdy czasu na rozwiązywanie bajkowych zagadek krzyżowych, po których nie pozostaje nic — oprócz nudy. A nam trzeba by kobieta wychowywała się w radosnej szkole wewnętrznego uświadomienia. Niech serca ludzkie nie zostają na wiecznej pokucie tylko niech się do siebie zbliżają przez kulturę. — Młode Polki z Chojnic idźcie do wspólnego stołu błesady umysłowej, która niweluje te okopy, rozdzielające nasze polskie społeczeństwo. Dla tego to praca w tow. oświatowych jest dzisiaj równie ważną i palącą zadaniem jak była przed wojną. Dla tego samego warto zapłonąć do niej ogniem entuzjazmu i poświęcenia.

A. S.

### Czytajcie Dziennik Pomorski

JÓZEF KORZENIOWSKI.

## SPEKULANT

32)

— Głupich piętnaście tysięcy, wyobraź sobie. I to ledwie go uchodził — odpowiedział chorąży.

— Doprawdy? — rzekł pan August z podziwieniem doskonale skłamanem. — A, tegobym nie myślał. Piętnaście tysięcy! — Stowo honoru panu daję, że gdyby te młyny były moje, nie puściłbym ich inaczej, jak za osmnaste. Tóż lepiej na siebie trzymać. One dadzą niewątpliwie dwadzieścia jeden lub dwa.

— A widziś żydzi! Ja to samo mówiłem — powiedział chorąży i poszedł z panem Augustem dalej. Zyd został na ganku, błąd, z ręką pod pejsami, i patrzył za nimi. Widział, że z żywocią o czemś rozprawiali, rozprawiali rękami, zatrzymywali się, zwracając się jeden do drugiego i licząc coś na palcach. Nie słyszał Abramko ich słów, ale wiedział gesta; i pewny był, że nie o czym innym może być mowa, tylko o nim, o jego zyskach, o jego młynach. Poskrobawszy się więc w głowę, ruszywszy w prawo i w lewo plecami, wrócił zakłopotany nazad, usiadł na wschodkach i długo myślał. Noc zeszła mu bezsennie także na myśleniu; a gdy nad ranem usnął, zdawało mu się że worek z trzema tysiącami złotych, wymienionych na płatki leży na jego piersiach. Sen ten Abramka nie był bez skutków w życiu naszego Spekulanta.

Całe popołudnie do samego wieczora siedział pan August z chorążyką, bawił ją rozmową poważną,

# Bieg Okrężny o puhar srebrny „Dziennika Pomorskiego“.

Aby przyczynić się do rozwoju sportu na najdalej na zachód wysuniętych krańcach Pomorza pismo nasze dało inicjatywę do zorganizowania biegu okrężnego który już po raz trzeci odbędzie się w Chojnicach. Wydawca „Dziennika Pomorskiego” pan Władysław Schreiber przeznaczył na nagrodę

### PUHAR SREBRNY,

który trzykrotnie zdobyty staje się własnością zwycięzcy. Dalsi zawodnicy otrzymują żetony. Zorganizowanie biegu powierzono Przewodnictwu Okręgu II. Dzielnicy Pomorskiej Sokółów. Przewodnictwo wypracowało następujący regulamin biegu:

#### Regulamin Biegu Okrężnego „Dziennika Pomorskiego“.

- 1) Bieg Okrężny „Dziennika Pomorskiego” odbędzie się w niedzielę dnia 1 maja 1927 r. w południe.
- 2) Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy ukończyli 18 rok życia.
- 3) Start (początek): Dom p. Schreibera w Ryńku, meta (koniec) biegu: Rynek-Ratusz.
- 4) Wycieczka biegu: Rynek—Gdańska—Dworcowa—Towarowa—Warszawska—Dworcowa—Ramy—Plac Piastowski—Plac Jagielloński—Młyńska—Rynek, Ratusz.
- 5) Przestrzeń biegu wynosi 3450 m.
- 6) Każdy zawodnik musi być ubrany w kostjum, spodełki, koszulkę i pantofle.

## KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 19. kwietnia 1927 r.

Dziś. Leon pp. w.

19. 4. 27. Słońca wschód 4:22 zachód 18:38

Księżyc wschód 20:28 zachód 7:50

— **Biblioteka tow. Czysteln Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Bal akademicki.** Jutro w środę 20. b. m. wieczorem na sali hotelu Engla odbędzie się bal akademicki pod protektoratem J. Magn. rektora i prof. Uniw. Pozn. p. Dr. Grochmalskiego. Skład komitetu honorowego i gospodyni z powodu braku miejsca podamy w następnym numerze „Dziennika”.

— **Zapowiedziany mecz piłki nożnej** pomiędzy drużynami „B.K.S.” Brusy — „Strzał” Chojnice i drużynami „Tuchola” — „Strzał” w dniu wczorajszym nie odbył się, ponieważ drużyny tamtejsze w ostatniej chwili odmówiły współdziałania.

— **Z kroniki policyjnej.** Przytrzymano dwie kobiety podejrzane o dokonanie kradzieży i teczki. O zajęciu spisano protokół.

— **Zebractwo w pociągu.** W jednym z przedziałów pociągu kursującego na szlaku Chojnice—Laskowice dwóch dość podejrzanych mandolinistów urządza „koncert”. Po odegraniu kilka skocznych refrenów osobnicy ci rozpoczęli zebraninę w poszczególnych przedziałach i prosili o „wynagrodzenie”. Dopiero po zwróceniu uwagi przez konduktora pociągu zaniechali dalszego zebractwa. Pożądaniem byłoby, gdyby odnośny konduktor sprawę tę od razu skierował do władz kolejowych, ażeby zapobiedz zebractwu w pociągach.

— **Inwalidzi a opłaty stemplowe.** Podania ubiegających się o rentę inwalidzką, o uznanie za weterana, pensję wdową i wogóle podania mające

- 7) Specjalnie wyznaczeni kontrolerzy towarzyszą biegającym, mając prawo stawiana wniosków do dyskwalifikacji danego zawodnika przed komisją.
  - 8) Prawidła biegu, jak w regulaminie Polskiego Związku Lek. Atl.
  - 9) Zawodnik przerywający jako pierwszy taśmę na mecie, zdobywa puhar srebrny, ofiarowany przez wydawcę „Dziennika Pomorskiego”.
  - 10) Puhar staje się własnością zawodnika, o ile ten zdobył go trzy razy nie koniecznie w kolejnych biegach. Nazwisko zwycięzcy zostaje wyrzeźbione na puharze.
  - 11) Pierwszych trzech otrzymuje medale pamiątkowe w zależności od ilości startujących, t. z. na każdych 5 startujących — 1 medal — lecz razem niewięcej jak 3 medale. Przewidujemy jeszcze inne nagrody.
  - 12) Termin wpisów 29 kwietnia 1927 r.
  - 13) Wpisowe wynosi od zawodnika 50 groszy.
  - 14) Zgłoszenia (imię, nazwisko, przynależność klubowa, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania) oraz wpisowe powinno być nadesłane na ręce p. prof. M. Szepeńskiego, Człuchowska 55.
  - 15) Wszyscy zawodnicy muszą przed biegiem poddać się oględzinom lekarskim.
- Zainteresowanie się tym biegiem jest bardzo naczne, zgłosiło się już kilkunastu dobrych zawodników biegaczy, którzy ubiegają się będą o puhar, oraz o inne nagrody w postaci żetonów.

związek pośredni lub bezpośredni z inwalidztwem, są wolne od opłat stemplowych.

— **Zniżki dla młodzieży szkolnej na pociąg pociągowe.** Dowiadujemy się, że p. minister komunikacji przygotowuje rozporządzenie administracyjne na mocy którego uczniowie szkół średnich i wyższych zakładów naukowych będą mogli w okresie wakacji korzystać także z pociągów pociągów przyczem uścić będą musieli tylko różnicę między pociągami osobowymi a pociągami. Ulgi będą stosowane do przejazdu ponad 300 kilometrów.

— **Ze sali sądowej.** Przed tut. Izłą Karną stał Piotr Sliwki zamieszkały w Kościerzynie, osk., o nakłonienie innej osoby do fałszywego zeznania pod przysięgą. Z powodu braku dowodów sąd S. od winy i kary uwoolnił. — Antoniemu Nowickiemu z Obrowa zarzucano fałszywą przysięgę ponieważ rozprawa nie wykazała winy oskarżonego, przeto sąd go od winy i kary uwołnił, kosztą w obydwu wypadkach nałożono kasie Państwowej.

— **Należność za protesty wekslowe.** Rada ministrów przyjęła m. in. projekt dekretu o należnościach za sporządzenie protestu weksli, jak również i za sporządzenie protestów, jakiegokolwiek innego dokumentu, którego protest stosownie do właściwych przepisów prawnych sporządza się na zasadzie protestu wekslowego. Projekt ustala należność za protest weksli od 100—10 000 złotych. Najniższa stawka za protest weksla 100 zł wynosi 2 zł, do 300 zł 2,50, do 400—4, do 800—5, do 1000—7 zł, do 5000—10 zł, do 10 000—15 zł, przy sumie, przekraczającej 10 000 zł prócz stawki 15 zł, pobierane będzie 30 gr za każdy rozpoczęty 1000 zł. Wykonanie powyższego dekretu powierzono będzie min. sprawiedliwości i min. poczt i telegrafów.

### Z powiatu.

**Zwolnienie wójta na obwód Karsin.** Na skutek wniosku z dnia 22. II. 27 r. Pan Wojewoda

rozumną, urozmaiconą wesołością i taką tylko dozą sentymentu, ile miarkował, że było potrzeba. Wie dząc, że często najczerniejszą chytrą jest szczerość, i bojąc się, aby obraz jego dawniejszego życia i późniejszego postępowania nie doszedł do niej z drugiej i trzeciej ręki, sam zwrócił do tego przedmiotu rozmowę. Opisywał swoje szaleństwa, późniejsze swe trudy, nie zapomniawszy nawet i o tem, że go okrzyczano zimnym egoistą i że mu zrobiono reputację szulera. Opisał epokę bałagostwa i wszystkich wyrytków młodzieży z którą żył, opuściwszy brudy, któreby mogły razić ucho panny Klary, napisał szczerze gojami tak pociesznymi: swoje i kolegów położenie, gdy się nieraz zeszli z grani, odłuzni, bez koni i butów, prześladowani przez żydów i policję, malował tak komicznie, że się obte kobiety serdecznie uśmieły. Gdy zaś przyszedł do późniejszych chwil, gdy wspominał o egoizmie i szulerstwie, i postrzegł, że twarz chorążyny przybrała wyraz surowy, że oko jej utkwiło w jego licu, jak gdyby go chciała do gruntu przenieść, zmienił zupełnie ton; i serjo, poważnie, przecho dząc całą koleję swego postępowania i jego powody, rozbił wszystkie pozory, które go obwiniały, takim się zrobił barankiem, takimi okrył się blichtrami, że w oczach panny Klary żyły się zakreśliły, a chorążyna pomyślała sobie w duszy; chwalaż Bogu!

— Dziwna rzecz! dodał z uśmiechem spotwarzanej niewinności — jak czasem niewiadoskość tego, co się w duszy człowieka dzieje rzuca nań w towarzystwie fałszywe światło. Kilka dni potem, gdy siostra moja miała się już lepiej, przyjechał do mnie sąsiad mój Deputat i ciągnął do siebie na wieczór kawalerski.

Panie zapewne domyślacie się, że wieczór kawalerski to znaczny fajka, butelka i karty. Nie chciałem; ale do bra moja siostra, która sobie wyrzucała żem dla niej o wszystkim zapominał, zmusiła mnie prawie. Pojechałem więc Po herbacie kilka młodych ludzi przyczepiło się do mnie, ciągnąc do gry. Odpraszalem się jak mogłem, bo rzeczywiście co innego było mi w głowie. — Tu rzucił okiem na pannę Klarę, która pojechała do wejżenia, i wyrazem wdzięczności i miłości podziękowała. — Ało ci panowie — mówił dalej pan August — upomniał się o rewanż. A panie może nie wiecie, że w takim razie odmówić, znaczy u nas to samo, co nie stanąć do pojedynku. Siadajcież panowie — rzekłem — ale zapowiadam wam, że będę niemiłosiernym. — Chciałem ich odstraszyć. Nic nie pomogło. Zaczęliśmy. Pierwsze wygrane były moje i zobowiązywały mnie do dalszego grania. Im więcej graliśmy, tem więcej szczęście mi służyło: bom był zimny, niekontent z mego powodzenia i wcale czem innym zajęty; moi zaś partnerowie zapaleni i do zły karty przydawali jeszcze grube pomyki. Tak przeszła noc: i toby był z boku na innie patrzeć, naturalnie, mógłby mnie wziąć za szulera, który z zimną krwią odziera kolegów; mogłoby sobie powiedzieć: — Kiedy u niego w domu biedna siostra leży chora, on wtenczas po całych nocach gra w karty. To egoista, który przenosi pieniądze nad wszystko. Tak lekko i płocho ludzie sądzą o ludziach, gdy na zią stronę. Ale gdy na dobrą, rozbiłają bardzo skrupulatnie wszystkie fakta, które mają ich doprowadzić do opinii sprzyjającej bliźniemu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Pomorski dekretem z dnia 19 marca zwolnił p. Cyryla Dobka z Karsina z obowiązku sprawowania urzędu wójtowni na obwód Karsin. Dalsze sprawowanie agend tego urzędu aż do czasu mianowania innego wójta powierzono p. Teofilowi Suszkowi z Karsina prawnemu zastępcy wójta na obwód Karsin.

**Zatwierdzenie I i II zast. przeł. obsz. dw. Zukowo** Z mocy § 125 ordynacji gmin wiejskich zatwierdzono panów a) Zygmunta Kozłowskiego nadleśniczego z Rytyla jako I zastępcę, b) Karola Markowicza, leśniczego z Rytyla jako II zastępcę przelożonego obszaru dworskiego Zukowo w pow. chojnickim

**Zwolnienie sołtysa** gminy (Karsin z obowiązków sprawowania urzędu. Na skutek wniosku pana Dobka Cyryla sołtysa gminy Karsin z dnia 22. 2 br. zwolniono go z obowiązku sprawowania urzędu sołtysa tejże gminy. Agendy sołectwa powierzono tymczasowo I. Ławnikowi gminy Karsin p. Pawłowi Libonowi z Karsina.

**Zatwierdzenie zast. rady sierot obsz. dw. Pawłówek.** Na mocy § 84 ordynacji gminnej zatwierdzono p. Józefa Zakrzewskiego z Pawłówek na zastępcę rady sierot obsz. dw. Pawłówek w powiecie chojnickim.

**Mianowanie II zast. przeł. obszaru dworsk. Bachorze.** Pana Stefana Odlikowskiego z Bachorza zatwierdzono na II zastępcę przelożonego obsz. dwor. Bachorze w pow. chojnickim.

**Poruszenie spraw ni: agend urzędu** stanu cywilnego na obwód Krojanty prawnemu zastępcy. Z powodu wyprowadzenia się dotychczasowego urzędnika stanu cywilnego na obwód Krojanty p. Wincentego Michałowskiego z Kłodawy poza granice wspomnianego obwodu tymczasowe sprawowanie agend urzędu stanu cywilnego poruszono prawnemu zastępcy urzędnika stanu cywilnego p. Kropiewskiemu z Grunbergu.

**Zatwierdzenia sługi gminnego gminy Mokre.** Pana Teofila Łangowskiego z Mokrego zatwierdzono na sługę gminnego gminy Mokre.

## Z CZERSKA I OKOLICY.

**Zgon przemysłowca.** (P) W drugie święto Wielkanocne po poł. zmarł w Czersku właściciel tut. fabryki Przemysłu Drzewnego Hermann Szütt. Zmarły był właścicielem najpoważniejszego przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego w okolicy tutejszej.

**(P) Tajemnicza kradzież.** W Wielki Piątek po poł. pewien tut. listonosz który wszedł do składu kolonialnego p. Nitki pozostawił przed drzwiami domu pakunek. Gdy wyszedł z domu, pakunkiem tem jakiś tajemniczy gość się zaopiekował i znikł bez śladu.

**(P) Kradzież kury.** Pani Kędzierskiej przy ulicy Chojnickiej cyganie skradli 1 kurę poczem z łupem zbiegli.

**(P) Potrzebowali ubrania na święta.** W hurtowni i składzie paplerosów jakiś opryszek skradł 3 ubrania i większą ilość biżuterii. Pan S. w ulicy Sw. Jadwigi widząc zbliżającego się podejrzanego uciekiniera trzymającego paczkę pod ręką i w wielkim strachu, udał się za nim w pogoń. Złodziej natychmiast rzucił łup swój i zdołał zbiec nim go poznano.

**Zawody piłki nożnej.** (P) W pierwsze święto Wielkanocne odbył się mecz footballowy pomiędzy drużynami miejscowego Tow. Młodz. św. Stan. Kostki i „Strzał” Chojnice. Drużyny wyruszyły z orkiestrą na czele Tow. Młodzieży na boisko. Przebieg gry przy udziale około 1000 widzów, był bardzo interesujący. Mecz skończył się z wynikiem 0:3 na korzyść Czerska. Sędzią bezpartyjnym był obywatel tut. p. Józef Sowa.

## Z POMORZA.

**Brusy.** (Mecz piłki nożnej). W poniedziałek dnia 18. bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy klubami tut. „Celem” a „Gryfem” z wynikiem 1:0 na korzyść Celu. Wyniku tego Gryf nie uznał.

**Kamień.** (W) Lustracja. Tutejszy komisarjat straży celnej jak również i oddział graniczny był lustrowany przez p. inspektora Str. Cel. w Chojnicach.

— (Z targu.) Na ostatnim targu tygodniowym przedświątecznym płacono za funt masła zł. 2,80 za mendel jaj zł. 1,70.

— (Pożar.) W dniu 16 bm. miejscowa straż ochotnicza została zaalarmowana. Okazało się, iż w zabudowaniach należących do niejakiego L. zapaliły się chlewy. Pożar w zarodku ugaszono.

**Królówlas** pow. Starogard. (Maneż zmiądzzył chłopcu nogę.) U gospodarza Kołodziejewskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek który spowodował śmierć 13 letniego chłopca. Przy rżnięciu sieczki dostał się chłopiec nogą w tryby maneżu, które zmiądzły mu nogę i uczyniły z niej niekształtną masę. Chłopca przewieziono do szpitala w Pelplinie, gdzie wkrótce zmarł.

**Kościeryzyna.** (Nowi mistrzowie rzeźniccy). Egzaminy mistrzowskie rzeźnicze złożyli w dniu 11 bm. w Izbie Rzemieślniczej w Starogardzie pp. Fr. Bunik i J. Kośnik z Kościeryzyny oraz p. Męczyński z Lipusza.

**Toruń.** (Szajka włamywaczy pod kluczem). Toruńskiej policji udało się unieszkodliwić doskonale zorganizowaną szajkę bandytów i włamywaczy, która na sumieniu swem ma przeszło 36 większych kradzieży z włamaniem oraz kilka napadów bandyckich popełnionych w Toruniu i okolicy.

**Grudziądz** (Usiłowane samobójstwo) Feliks Solecki, urodzony w Pastwiskach, pow. świecki liczący lat 20, z zawodu fryzjer, usiłował odebrać sobie życie

# Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Chojnice 19. IV. 1927.

Rząd egipski jak donoszą z Kaira ustąpi, ponieważ w parlamencie w głosowaniu nad podręczną zresztą sprawą uzyskał mniejszość. Premier Adly basza posadza Zaglula basza o intrygi.

W grupę bawiących się dzieci wjechała kolejka uliczna w Kastrop, 2 dzieci odniosło ciężkie rany, spowodu których jedno już zmarło.

Podczas zawleci śnieżnej zginął pod Droutheim w Norwegji 2 studenci, którzy wspólnie z innymi 3 studentami urządzili wycieczkę na nartach.

Szczęśliwa narzeczona. Na Łuzycach pomiędzy Finsterwalde a Łukowem przewrócił się samochód z grupą uczestników weselnych, którzy odnieśli ciężkie rany tak, iż jedna z osób już zmarła. Jedynie narzeczonej nic się nie stało.

Część fabryki zapadła się podczas świąt w Llimborgu w Saksonji.

Przez granat rozszarpał został w Lange-mark pod Ypern 2 robotnicy, którzy znaleźli go na placu wojny usiłował zedrzeć pokrywę miedzianą. Trzeci robotnik odniósł ciężkie rany.

w sieni domu przy ulicy Kwiatowej. Poderżnął gardło brzytwą przypuszczalnie w desperacji trudnego położenia bezrobotnego. Znalaziono przy nim paplery czeladnicze, tańcuszek bez zegarka i 13 fenigów nie mieckich.

**Gniew.** (Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli.) W Gniewie przed komisją egzaminacyjną, egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli powiatu zdał następujące nauczyciele: pp. Migas z Wielkiego Garca, Delewski z Kursztyna, Kaszubowski z Brodów, Górecki z Bielska Bojanowska z Gogolewa i Różek z Leśnej jani.

**Działdowo.** (Nowy gmach pocztowy.) W Działdowie rozpocznie się w bieżącym roku budowa nowego gmachu pocztowego; kredyty już przyznano i plac zakupiono. Wkrótce rozpisanym będzie konkurs na budowę Urząd pocztowy mieścić się dotychczas w prywatnym budynku, który się wali ze starości, a którego właściciel naprawić nie chce.

**Chelmo.** (Pożegnanie ks. kanonika dr. Rogali.) Koło Ziemiańskie i Koło Rolnicze urządziły uroczyste pożegnanie swego proboszcza, długoletniego prezesa Kółka Rolniczego w Chelmie, gdyż ks. dziekan dr. Rogali wyjeżdża na stałe do Pelplina, jako nowomianowany kanonik kapituły Chelmińskiej. Proboszcz i dziekan Rogala bawił tutaj około 12 lat.

## Z DALSZYCH STRON.

**Lwów.** Aresztowanie handlarza żywym towarem.) W poślugu zdążającym z Podhaje do Lwowa, policja aresztowała mieszkanca Stryja Kesslera, podejrzanego o uprawnienie handlu żywym towarem.

## Z GORNEGO ŚLĄSKA.

**Katowice.** (Aresztowanie dyrektora poczty w Król. Hucie.) Dyrektor poczty w Król. Hucie Trocha został na skutek polecenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów aresztowany. Istnieją bardzo poważne poszlaki iż aresztowany był czynnym współnikiem defraudanta Kesslera który w czwartek ub. tyg skradł olbrzymią sumę półtora miliona złotych i zbiegł do Niemiec.

## ROZMAITOSCI.

**51 godzin w powietrzu.** W New Jorku dwaj lotnicy cywilni Acosta i Chamberlin wylecieli we wtorek o godz. 9,30 rano, usiłując pobić rekord swiatowy czasu trwania lotu. We czwartek rano lotnicy znajdowali się jeszcze w powietrzu.

Lotuley amerykańscy opuścili się na ziemię po dokonaniu lotu, trwającego 51 godzin i 12 minut. W ten sposób pobili rekord długotrwałości lotu, ustanowiony przez lotników francuskich. Dotychczasowy rekord czasu trwania lotu bez lądowania wynosił 55 godzin 11 minut.

**Zywy nieboszczyk** Dziwny wypadek w praktyce lekarskiej wydarzył się w szpitalu St. Franciszko w Evenston, dokąd przed kilku dniami przywieziono

Próby połączenia radjowego z nurkiem pod Sylt, urządzone podczas świąt się nie udały. Nato miast mistrz pływakki Kammerling podczas swego 7 godzinnego pływania przy pomocy aparatu helmowego doskonale się bawił przy muzyce radjowej.

W Chinach generał Czankalczek po przepędzeniu Koumintangu ogłosił nowy rząd i zamierza zaatakować rząd dotychczasowy kantończyków w Hankau

W Japonji dotąd nie utworzono nowego rządu Największe widoki utworzenia rządu ma baron Tanaka zwolennik ostrzejszych kroków w Chinach.

W Moskwie otwarty został zjazd związku rad (sowieców).

Odpowiedź 5 mocarstw na notę rządu kantońskiego w sprawie wypadków w Nankinie opóźnił się spowodu ustąpienia rządu japońskiego. Nota ta jednak ma być bardzo ostra.

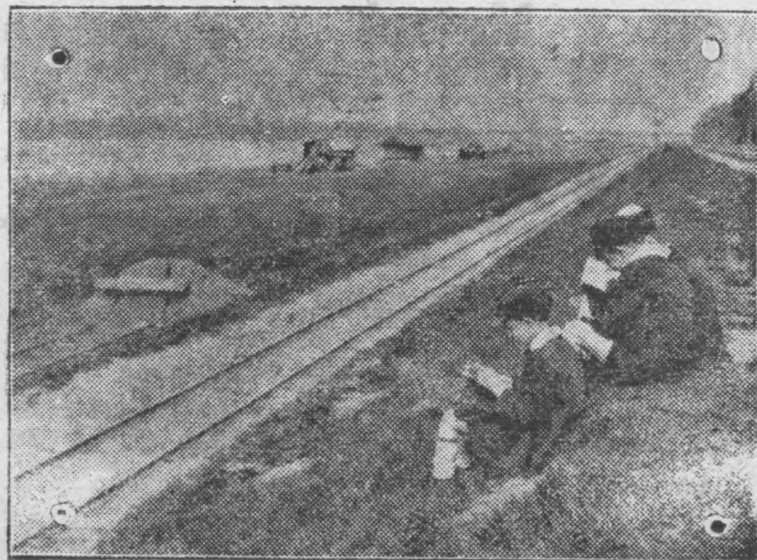
Zatarg włosko-jugosławiański przybiera znowu ostrzejsze formy, ponieważ nowy serbski minister spraw zagranicznych jest mniej ustępliwy od swego poprzednika.

22 letniego pacjenta chorego na grypę. Złośliwa forma influenzy, która opanowała jelita, zamieniła się nie bawem na paraliż częściowy posuwając się od tułowia w kierunku płuc. Paraliż przybrał wreszcie tak wielkie rozmiary, że chory przestał zupełnie oddychać i serce zaniechało pracy. Wówczas lekarze Tomasz i Harold Connelly, którzy czuwal przy łóżu chorego, zastosowali masaż i sztuczne oddychanie. Doktorzy przy pomocy sztucznego oddychania podtrzymywali przez dłuższy czas tęjącą jeszcze iskerkę życia w organizmie pacjenta. Ponieważ jednak chory nie odzyskiwał przytomności, przeto zawezwano z fabryki, w której pacjent pracował robotników. Tych podzielono na oddziały i każdy z nich przeprowadzał z umierającym sztuczne oddychanie po 1 minut. W ten sposób spodziewają się lekarze doprowadzić na pół umarłego pacjenta do przytomności, co powinno nastąpić po dłuższym zastoscowaniu sztucznego oddychania.

**Konkurs piękności w Berlinie zakończył się brzydko.** Opinią publiczną zajmuje się tu żywo skandalem, jaki wynikł na popisie, zwanym szumnie: „koronacją królowej lata berlińskiego 1927 r.” Konkursy piękności, które od pewnego czasu rozpowszechniły się szeroko, dają wogóle bardzo wątpliwy rezultat, budzą niezdrowe apetyty i sensacje, a przeprowadzane są przeważnie nie w celach kultury piękna. Przeszło sto pięknych berlinek wystąpiło na arenę konkursową w pałacu sportowym bez ubrania, w bardzo obcisłych tylko i nieznacznych trykotach kąpielowych. Tego było już nawet dość tutejszej bardzo liberalnej pod tym względem publiczności. Zrobił się gwałt, wybuchły krzyki protestu, drwiny, wymyślania zupełnie nieparlamentarne i bez ostonek. Na salę wkroczyła policja. Konkursowe piękności uciekły przerażone z areny. Kilka z nich w kostjumach kąpielowych uciekło wprost do domu, wywołując niesłychaną sensację swego pojawieniem się na ulicach. Dwle ofiary nagłego konkursu ciężko zaniemogły i musiały być odwiezione do szpitala. Policja spisała kilkadziesiąt protokółów.

**Królewski pogrzeb włamywacza.** Policja sfotografowała 10 000 bandytów. W Chicago przed kilku dniami odbył się pogrzeb zastrzelonego przez policję w pościgu włamywacza. Za trumną nieboszczyka jechało 12 samochodów, które przedstawiały wartość 30.000 dolarów. Trumna ze szczerzego srebra jaśniała na 12 konnym karawanie, a ulicami przesuwali się dyskretnie 10.000 tłum kolegów po fachu nieboszczyka, oglądając się na wszystkie strony i zaciskając palec na cynglach ukrytych w kieszeniach rewolwerów. Policja ograniczyła się jednak tylko do poczynienia kilku kapitalnych zdjęć fotograficznych, które będą umieszczone w pismach ilustrowanych i pomogą może do odnalezienia śladu rozmaitych tajemniczych śladów.

**Warjactwo, czy miłość?** (Młoda Amerykanka zamieszkała w grobowcu przy trumnie męża.) Stróż cmentarza w Chicago zwrócił uwagę na pewną damę



## Pierwsze wagary.

Złe zrozumienie wiosny przez uczniów.  
Zamiast do szkoły — wagarują nad Wisłą.



w żalobie. Dama ta od szeregu miesięcy zjawiała się stale na cmentarzu i spędzała tam całe dni. Pewnego razu przyszła o rannej godzinie, a gdy nadszedł wieczór nie opuściła cmentarza. Stróż począł śledzić damę i po tygodniu obserwacji zauważył, iż odsunęła płytę jednego z grobowców i weszła do wnętrza. W głębi grobowca, obok trumny swego męża, urządziła sobie mieszkanko. Był tam wygodny leżak okryty dywanem, poduszka, kołdra, lustro z przyborami toaletowymi i mała biblioteczka złożona z nowości księgarskiego rynku. W ten to sposób trwała pani Izabela Cann długie godziny w towarzystwie trumny z ciałem męża.

**Srodek odmłodzenia skóry.** Amerykański biolog I. F. Rapp, przez 16 lat pracował nad srodkiem, któryby umożliwił odmłodzenie pomarszczonej zniszczonej skóry. Dążenie takie nie jest żadną nowością, ale droga którą sobie obrał Kapp, jest nie przeciętna i przypomina czarodziejskie średniowieczne

metody. Wiadomo, że w średniowieczu wierono w to, iż pewne pozornie nieuleczalne choroby można uleczyć krwią dziewicy albo też krwią dziecka. Przechowały się ponure legendy o tych okrutnych damach, rycerskich, zamków które robiły sobie kąpiel z krwi dziewcząt, aby w ten sposób uzyskać świeżą, piękną cerę. Współczesny biolog amerykański nie myśli oczywiście o takich środkach, ale zamierza postąpić się krwią królików.

Swoją surowicę piękności chce sporządzić z krwi serca królików. Króliki nadające się do tych eksperymentów, przechodzą specjalną kurację. Mianowicie przez szereg tygodni otrzymują iniekcję skórnych świn i właśnie te komórki świnię nadają krwią królicę zdolność odmładzania i wygładzania skóry ludzkiej. Ta pachnąca średniowieczną alchemią metoda opiera się jednakowoż na eksperymentach znane rosyjskiego fizjologa Mlecznikowa, który rozmaitym zwierzętom wstrzykiwał przeróżne komórki innych

zwierząt. Kapp twierdzi, że jego króleza surowica oddziałuje wprost zdumiewająco na skórę. Skóra przywiedła i pomarszczona wygładza się, nabiera jedności i prężności. Znikają wszystkie fałdki, zmarszczki, zanika również jej żółtawa barwa starości.

Zaznaczyć przytem należy, że owa cudowna surowica, otrzymana z krwi króliczej działa tak dobroczynnie tylko w małych dawkach, natomiast większych dawkach niszczy skórę.

**HUMOR.****La garconne.**

— Bazyłowa, jak się właściwie mówi: la garsonne, czy la garconne?

— La garconne, bo teraz wszystkie garkońki tę fryzurę noszą.

**Wniosek do redakcyjnej.**

Redakcja odpowiedzialna: Paweł Kaszubowski.  
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

**Obwieszczenie.**

Po myśli art. 80 ustawy z dnia 1 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym podaje się do powszechnej wiadomości, że imienna lista płatników podatku przemysłowego (obrotowego) tut. gminy miejskiej za rok 1926 wyłożona jest na przeciąg 4 tygodni w ratuszu pokój 12

Chojnice, dnia 16 kwietnia 1927 r.

Magistrat.

**Obwieszczenie.**

W myśl artykułu 47 ustawy z dnia 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych podajemy do wiadomości, że korporacje miejskie uchwaliły pobrać na I kwartał 1927 oraz rok budżetowy 1927/28 następujące dodatki komunalne do podatków państwowych:

**Podatek gruntowy:** na I kwartał 1927—80 proc. na rok 1927/28—60 proc. do państw. podatku gruntow. **Podatek dochodowy:** a) przy dochodzie ponad 1500,— zł do 24000,— zł - 4 proc. dochodu, przy dochodzie ponad 24000,— zł do 88000,— zł - 4 i pół proc. dochodu, przy dochodzie ponad 88000,— zł 5 procent dochodu

b) 3 proc. dochodu z uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, poczynając od 15 stopni skali.

**Podatek przemysłowy:**

a) 1/8 państwowego podatku od obrotu,  
b) 15 proc. ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

**Podatek od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych:** a) 25 proc. od patentu na wyrób, b) 25 proc. od patentu na sprzedaż.

**Opłata kanalizacyjna:** 54 proc. katastralnego podatku budynkowego. 878

Chojnice, dnia 12 kwietnia 1927 r.

Magistrat.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

niniejszej spółdzielni odbędzie się w czwartek dnia 28 kwietnia br. o godz. 3.30 po poł. w lokalu pana A. Przeworskiego w Brusach.

Porządek obrad:

1. Sprawa likwidacji poruszana przez obecnych członków na ostatnim Walnym Zgromadzeniu. Wstęp na salę obrad tylko dla legitymowanych członków. Legitymacje będą wydawane w biurze „Kupca” przed kilka dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Brusy, dnia 14. kwietnia 1927 r.

**Kupiec T-wo Konsumowe**

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Brusach.

(—) L. Przeworski. Zarząd. (—) Fr. Czarnowski.

**Państw. Nadleśn. Klasnowo**

stacja kolejowa Powalki poczta Chojnice sprzedaje codziennie

**wyłuszczone szyszki sosnowe**

pierwszorzędny opał

po 50 groszy za 1 hektolitr. 873

Państwowy Nadleśniczy.

Zamawiam niniejszym pismo

**„Dziennik Pomorski”**

w Chojnie

na miesiąc maj

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem 2,54 złotych

dnia \_\_\_\_\_ 1926

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

miejsowość \_\_\_\_\_

ulica \_\_\_\_\_

pokwitowanie poczty \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym pismo

**„Dziennik Pomorski”**

w Chojnie

na maj i czerwiec

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem 5,08 złotych

dnia \_\_\_\_\_ 1926

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

miejsowość \_\_\_\_\_

ulica \_\_\_\_\_

pokwitowanie poczty \_\_\_\_\_

**Przetarg przymusowy**

Dzisiaj d. 19 IV 27

o godz. 5 po południu w lokalu firmy Pruski ul. Gdańska 5, sprzedam największej dającemu za gotówkę:

różne towary kolonialne i blaszane.

Mazuś

komornik sąd Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 20 kwietnia o godz. 11 przed poł. u pana Alfonsa Okonka w Sławęcinie sprzedam największej dającemu za gotówkę

30 ctn. jęczmienia

Mazuś

komornik sąd Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 20 kwietnia o godzinie 11.30 przed poł. u pana Tomasza Glinieckiego w Sławęcinie sprzedam największej dającemu za gotówkę

1 młocarnię

1 siewnik

1 cielę

Mazuś

komornik sąd Chojnice

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 20 kwietnia o godzinie 5 po południu w Ogorzelinach u p. Hoppego największej dającemu za gotówkę

1 cielę

1 młocarnię

1 młynek

Mazuś

komornik sąd Chojnice.

Ogłaszajcie w Dzienn. Pomorskim.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 20 kwietnia o godz. 5.30 po południu w Ogorzelinach u p. Trzeciaka sprzedam największej dającemu za gotówkę:

1 pług

5 gęsi

1 konia

Mazuś

kom. sąd Chojnice.

**Licytacja przymusowa**

W środę, dnia 20. b. m. o godz. 12 w poł. sprzedawac będę w lokalu Helmricha, ul. Człuchowska 29, największej dającemu za gotówkę:

20 sztuk materiałów męskich na płaszcze i ubrania.

Winkowski

kom. sąd Chojnice.

**PIEGI,**

złote płamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha

Axela krem od piegów. 1/2 stoika zł 2.50, 1/1 st. zł 4.50 do tego mydło Axela 1 kaw. 1.25 zł, 3 kaw. 3.50 zł. Do nabycia w następuj. drogeriach i aptekach: St. Wawrzynowicz, Drogi. pod Aniołem, Tuchola, K. Tarkowski, Chojnice, J. Ostrowski, Czersk, J. Gadebusch, Poznań, Nowa 7.

**Drzewo**

olszynowe, osicowe, lipowe i wierzbowe kupuję wago nowo i w mniejszych ilościach, płacę zaraz gotówką Wyrób korków A. Topola Chojnice (Pomorze) ul. Dworcowa 29.

Kupuję

drzewo olszowe

i lipowe

i płacę najwyższe ceny. 877 Podmurna 15

**Rucharke**

poszukuję od 1. maja, lub też od później.

Kaźmierski,

Chojnice, Rynek 14.

**KINO NOWOSCI**

We wtorek i środę o godz. 8-15 (19 i 20)

Sensacja!

Sensacja!

**Król zbójców**

Najdzielniejszy cowboy świata „Jack Hoxie” jako obrońca kobiet w zajmującym salonowc-sensacyjnym dramacie w 7 aktach. Piękne zdjęcia z natury, karkołomne jazdy konne zapierające oddech w piersi widza.

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży

w środę o godz. 4 po poł.

Od czwartku WESOŁA WDÓWKA

najpiękniejsza operetka.

**PODATKI**

wymagają terminowej zapłaty

By czuwać nad ich terminowym uiszczeniem, o t w i e r a m y w naszej Kasie konta podatkowe i w wkładów złożonych na takowe uiszczamy w terminie wszelkie podatki i opłaty pobierane przez tutejszy Magistrat. Wkłady te oprocentujemy po 8 od sta rocznie. Przez założenie konta, odatkowego oszczędza się pracy i pieniędzy.

**Miejska Kasa Oszczędności**

Chojnice — Ratusz.

Kasa posiada uznanie popularnej pewności. 621

**FORD NA 18 MIESIĘCY**

Znakomitą okazją jest kupno nowych wozów Forda wszelkiego typu (torpedo, landaulety, coupé itd) na 18 mies. raty w Zoppotach. Podczas pobytu nad Bałtykiem odwiedźcie zastępstwo Forda w Zoppotach lub napiszcie z zapytaniem o bliższe szczegóły.

Zastępstwo Forda w Zoppotach wysyła wszędzie wszelkie części zamienne, opony i t. d. za zaliczeniem. 859

**Wielki wybór****w żurnalach**

francuskich i innych, na wiosnę i lato. Specjalne żurnale na kostjomy i płaszcze oraz dla dzieci. Polecamy wszelkie książki z robótkami

**Księgarnia „Dzien. Pom.”**

w Chojnicach.